KURJER WARSZAWSKI.

Czwartek. 30 Czerwca. / 12 Lipca. Rok 1855. № 180. Jutro, Śtej Małgorzaty Panny Męcz:.

Od onegdaj odprawianą jest w Kościele Śgo Krzyża, *Nowenna* na cześć Śgo Wincentego *à Paulo*, Fundatora Zgromadzenia XX. *Missjonarzy*, *Siostr Miłosierdzia*, i Domów opieki Podrzutków.

W przyszłą Niedzielę, w Kościele Ś. Karola *Boromeusza*, przypada Odpust Opatrzności BOZKIEJ; w Piątek i w Sobotę, poprzedzi *40to-godzinne* Nabożeństwo.

Jutro, Rocznica Urodzin NAJJAŚNIEJSZEJ CESARZOWEJ (Matki), Alexandry Fedorównej.

Nowiny Dworu. — *Z Petersburga.* — W dniu 19 Czerwca (1 Lipca), Kawaler *du Bois*, Sprawujący interessa N. Króla *Niderlandzkiego*, miał zaszczyt być przedstawionym NAJJAŚNIEJSZEMU CESARZOWI, a następnie NAJJAŚNIEJSZEJ CESARZOWEJ MARJI ALEXANDRÓWNIE.

Rada Administracyjna Królestwa, postanowiła: Antoni *Waskiewicz*, albo *Waszkiewicz*, b. Konduktor w Korpusie Inżenierów b. Wojska Polskiego, wyszły za granicę w r. 1831, niekorzystający z amnestji, ulega karze konfiskaty majątku bąć już zasekwestrowanego, bąć następnie jeszcze wykryć się mogącego, a to wedle prawideł postanowieniem z d. 2 (14) Kwietnia 1835 r. wskazanych.

Urząd Starszych Zgromadzenia Kupców, wzywa PP. Kupców, którzy zapisanie swych Praktykantów do Szkoły *Handlowo-Niedzielnej* dotychczas nie uskutecznili, ażeby zapis ten ostatecznie w następującą Niedzielę (15go b. m.) w Gimnazjum *Realnem* dokonali. Niestosującym się do przepisów ogólnych i do zawezwań Urzędu Starszych, na § 10 Ustawy Szkoły uwagę się zwraca. Praktykanci Starozakonni bez wyjątku do tej Szkoły uczęszczać winni, i żadne wyłączenie miejsce mieć nie może.

JJWW. Radca Tajny *Zubkow*, i Rzeczywisty Radca Stanu *Oczkin*, przyjechali z *Petersburga*.

JW. Jenerał-Lejt: *Burman*, Naczelnik III Okręgu Korpusu Żandarmów, wyjechał do *Suwałk*.

Pojutrze (w Sobotę) o godz: 9tej z rana, w Kościele XX. *Kapucynów*, odbywać się będzie żałobne Nabożeństwo, za duszę ś. p. Eleonory z Makarowiczów *Chróścielewskiej*, Małżonki Sędziego Appella:.

(A. n.) Ile razy śmierć wyrywa z pośród nas ludzi prawych i cnotliwych, tyle razy OPATRZNOŚĆ dla uspokojenia głębokiego żalu, jakby dotykalnie wlewa w nas to tkliwe i rzewne przekonanie, że życie jest tylko krótką wędrówką do wiecznego wświatłości wiekuistej spokoju. Takie bezwątpienia myśli i uczucia obudzą się w sercu każdego, kto tylko bliżej znał ś. p. Palemona *Ziemięckiego*, Podsędka Okręgu *Szczebrzeszyńskiego*, którego skon zbyt wczesny opłakujemy. Jego prawość charakteru przy ukształconym umyśle, jego serdeczna przyjaźń dla tych z którymi go okoliczności zbliżyły, pozostaną niezatartą po nim pamiątką. Ale bez porównania pamięć jego godniejszą jest stokroć większej jeszcze czci i uwielbienia, że ludzkość całą duszą i sercem pojmował, i w każdej chwili rad był ją do serca swego przytulić. Przepędziwszy krótki lecz pełen zasług żywot zacny *Palemonie!* spocząłeś już w grobie; a westchnienia do BOGA wszystkich którzy Cię znali, o spokój duszy Twej, towarzyszą Ci u bram wieczności.— *Kielce*, dnia 25go Maja 1855 roku.— *Wł: C.*

Dnia 18 Czerwca, w dobrach *Łękawicy*, zakończył życie, ś. p. Franciszek *Kuczyk*, Doktór Medycyny i Chirurgji, Kawaler Orderów, zamieszkały niegdyś w mieście *Międzyrzycu*. Tamtejsza okolica, a nawet i dalsze z wdzięcznością i czcią wspominają tego światłego i szlachetnego męża, i z żalem odczyta te kilka wyrazów zwiastujących skon jego. Ś. p. *Kuczyk*, wszechstronnie uczony, oddawał się z zapałem naukom ścisłym; lubownik numizmatyki, wydał kilka pism w tem przedmiocie. Umysł jego osłabiony zbytnią pracą, stracił na swoim blasku, a odtąd rozwinął się szereg niezrównanych poświęceń, starań i troskliwości, na jakie tylko takie serce, tak wyższa duszna istota jak Żona zmarłego *Kuczyka* zdobyć się mogła. Pociechy jakiemi przez lat kilka otaczała stale tego co niegdyś był jej chlubą, oby teraz uspokoiły jej zbolałą duszę; szacunek i uwielbienie tych co ją znają bliżej, na zawsze do niej należy.— J...

Xiądz *Sawrymowicz*, Proboszcz Parafji *Świadowskiej*, odwołuje mylną wiadomość ogłoszoną w *Warszawie*, o śmierci Prezesa Jana *Żórawskiego*.

Wczoraj w dalszem ciągnieniu *loterji fantowej*, na korzyść Domu Przytułku Sierot i Ubogich Starozakonnych, główniejsze wygrane padły jak następuje: Nr 15,785, wygrał Nr (57) katalogu; 73,539, (61); 69,578, (8); 42,005, (62); 32,073, (9); 64,718, (69); 22,727, (63); 93,709, (67); 39,089, (55); 90,035, (20); 20,037, (64); 88,783, (52); 2,462, (3); 76,097, (50); 21,336, (24); 75,793, (17); 4,653, (31); 19,859, (22); 8,020, (51); 66,026, (38); 96,003, (97); 86,082, (7).

Xięgarnia R. *Friedleina*, przy ul: *Senatorskiej* Nr 460, otrzymała następujące nowości: Zygm: *Kaczkowskiego*: *Wnuczęta*, powieść współczesna, 4 tomy, rs. 5. I. J. *Kraszewskiego*: *Ulana*, powieść poleska, rs. 1. Ben: *Alexandrowicza*: *O drzewie i jego użytkach*, rs. 1 k. 80. H. *Cieszkowskiego*: *Postępowi*, powieść, rs. 1 kop. 20. J. N. *Kurowskiego*: Wyrabianie *spirytusu z buraków*, jako najpewniejszy środek produkowania tanio mięsa, a zarazem znacznego powiększania zbioru zboża, z dwiema tablicami rycin, rs. 2.

Wiadomo że *Jungfrau* i *Mönch*, są najwyższemi z pomiędzy gór, rozdzielających równinę *Szwajcarską* od *Valais*. *Jungfrau* ma 4,195 metrów wysokości, a *Mönch* 4,136 metrów. Od r. 1811, kiedy PP. *Meyer z Aarau*, pierwsi weszli na szczyt *Jungfrau*, góra ta kilkokrotnie już była odwiedzaną. Dnia 10 z. m., Xiężna *Kolców-Massalska*, w towarzystwie kilku przewodników, po raz pierwszy wstąpiła na szczyt góry *Mönch*.

Podróż na górę zaczęta 10 Czerwca o godz: 8ej z rana, trwała dwa dni, wśród licznych niebezpieczeństw, które śmiała podróżniczka, pokonała z zadziwiającą odwagą. Nakoniec dnia 11 z. m., o godz: 1ej z południa, dostano się na szczyt góry, i zatknięto chorągiew w miejscu, na którem jeszcze nigdy nie postała noga ludzka. Powrót na równinę niemniej był przeplatany niebezpieczeństwami; wszakże tegoż dnia o godzinie 11ej wieczorem, Xiężna szczęśliwie powróciła do *Interlaken*, gdzie oczekiwano z zajęciem, na powrót śmiałych podróżnych.

Prawdziwie co się nazywa, są artystyczne obrazy, które przyozdabiają tymczasowo jednę z sal w *Resursie Kupieckiej* na 1szem piętrze. Jeden z nich przedstawia *Hiszpankę* naturalnej wielkości, drugi chwilę *Odpustu na wsi*. Pierwszy jest dziełem tutejszego Artysty P. Tadeusza *Łęskiego*, który kilka lat bawiąc w *Rzymie*, zdjął ten obraz tamże z natury; drugi, jak to z przedmiotu osądzić i rozpoznać można, utworem P. Franciszka *Kostrzewskiego*. *Hiszpanka* przedstawioną jest w całym blasku piękności i posiada nieporównane zalety; *Odpust* zaś z całą oddaną prawdą, wznawia w oczach naszych niejedną z tych scen, które się tylokrotnie przesunęły przed nami, czy przed owym Kościołkiem wzniesionym na górce, czy przed niedość akuratnie ogrodzonym smętarzem wiejskim; czy wreszcie przed plebanją, którą Wincenty *Pol*, malując, wyrzekł:

„A gołębie krążą stadem,
Nad plebanją i nad sadem."

Każdy z znawców, spoglądając na te tak różnorodne od siebie obrazy, a które zbiegiem okoliczności, razem się zeszły, nie może dosyć się nachwalić artystów, i dla tego też warto, aby każdy z Członków *Resursy*, lub wprowadzonych przez nich Gości, rzucił okiem na te utwory, tem milsze dla nas, iż przy całej doskonałości swojej, wyszły z pod ręki własnych Artystów!

W ciągu dnia onegdajszego zachorowało na cholerę osób 37, wyzdrowiało 22, umarło 13, pozostaje w kuracji chorych 142.

Owoż i głośna tyle Panna *Rachel*, która jako Artystka dramatyczna, najwyższego z tegoczesnych Artystek dosięgła szczytu, znalazła współzawodniczkę w Pani *Ristori*, *Włoszce*. Znawcy zachwycają się nią w *Paryżu*, a niektórzy nawet wyżej ją stawiają jak tamtę. Grywa tylko w języku *włoskim*, którym tak włada, przy miłym i silnym organie, że wszystkich słuchaczy w zachwycenie wprawia, a jej obraz zdjęty utrwaleniem każdej chwili, każdej niemal sceny tragicznej, byłby jak mówią dokładnym posągiem i najszczytniejszym wyrazem artystycznym całej jej postaci.

Gorset którego płeć piękna dzisiaj używa, zaledwie liczy 60 kilka lat istnienia. W starożytności, kobiety *greckie* i *rzymskie*, nosiły *opaski* (fasciae). Zarzucono je w pierwszych wiekach monarchji *Francuzkiej*, przez wielką część wieków średnich i wówczas to pojawiły się *rogówki*. Ku końcowi wieków średnich i w początkach epoki odrodzenia, nastąpiło ogólne użycie sukien o *zasznurowanym gorsie*. Od połowy XVI wieku do końca XVIII, trwała epoka *rogówek*. Dopiero ku końcowi XVIII wieku, kiedy zniesiono rogówki, puder i peruki, zjawiły się *gorsety* nowożytne i dzisiejsze. Pod względem plastycznym, *gorset* ma pretensję do wykształcenia kibici, do przeszkodzenia zbytniemu rozwojowi otyłości. Ale u młodych niewiast, przyroda sama nadaje cudne kształty, które gorset psuje zbyt często, krzywiąc, niwecząc i zeszczuplając kibić, sprowadzając do linji prostej lub łamanej tak giętką, tak piękną linję, rozciągającą się od pach do bioder. U kobiety blizkiej lat 45ciu, najlepszy gorset nieochroni kibici od niekształtności. Kobiety z *Albano*, tyle sławne swą pięknością; *Abissynjanki*, *Georgianki*, *Czerkieski*, zaludniające haremy *Wschodu*, nie noszą gorsetów; brykla i fiszbiny nie zmieniły cudnych zarysów *Wenery*, pozostawionych nam przez rzeźbiarstwo *greckie;* nowożytna nawet sztuka odpycha z swych pracowni wszelki model, którego kształty gorsetem zmienione zostały! Ze stanowiska hygienicznego, żadnego zbawiennego działania gorsetowi przypisywać nie podobna; owszem nieumiejętne onego noszenie, liczne przedstawia niedogodności, a nawet ważne niebezpieczeństwa. Długi jest szereg niemocy jakie niezgrabnie zrobiony albo mocno zasznurowany gorset, spowodować może. Z tąd matki nader oględnemi być powinny w dozwalaniu córkom noszenia *gorsetów*, i nie wprzód im je przywdziewać pozwalać aż kiedy dojdą zupełnej dojrzałości. I wówczas gorset nie powinien ściskać, wyrabiać szczupłej kibici, ścieśniać ruchów i nie przeszkadzać swobodnie oddychania. Materja z której jest robiony, powinna być giętka i sprężysta i opatrzona tylko fiszbinami; blachy metalowe nie powinny się używać; naramienniki całkowicie usunięte. Oto przepisy jak *gorset* może być używany, chociaż najznakomitsi lekarze sądzą, że lepiej byłoby zastąpić je opaskami, lub pasami, bez brykli, fiszbinów, na proste tylko sprzączki zapiętemi.

Nakładem Xięgarni Henryka *Natansona*, przy ulicy *Krakows:-Przedm:*, N° 442, na 1szem piętrze, wyszły z druku w dalszym ciągu, *Natansona* wyboru przekładów z wzorowych Pisarzy zagranicznych, tom 15 i 16, zawierające: *Fryderyki Bremer*, *Nina*, *Powieść*, przełożona na język polski z szwedzkiego, w 2ch tomach, w 16ce. Nabyć można w Xięgarniach w *Warszawie* i na prowincji, po cenie rs. 1 k. 50.

Oprócz już znanych szacownych przymiotów nowowynalezionego metalu *aluminium* (glin), z pozoru do *srebra* zupełnie podobnego, przekonano się teraz, że metal ten posiada dźwięk prześliczny, podobny do dźwięku *spiżu* złożonego z czterech części *miedzi* a jednej *cyny*.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* bezimiennie rs. 75, na dokończenie Kościoła w *Mokotowie*.

Dnia 15go b. m. to jest w Niedzielę o godzinie 5ej po południu, z powodu postawienia nagrobku na smętarzu Starozakonnych, na mogile zmarłego Antoniego *Eisenbaum*, niegdy p. o. Dyrektora Szkoły Rabinów, odbywać się będą stosowne modły żałobne; na które, Familja Nieboszczyka, Przyjaciół i Znajomych zaprasza.

P. Jakób *Szymanowski*, Komornik Sądowy, przeniósł swą kancelarję z Nr 1765, do domu *Milewskich* pod Nr 166 przy rogu ulicy *Mostowej* i *Nowomiejskiej*, wprost Kościoła XX. *Paulinów*.

Przed parę laty, było niemało mowy po gazetach zagranicznych, o gimnastyku, który stojąc na kuli okrągłej, toczył się z nią razem pod górę i na dół. W przy-

szłą Niedzielę, to jest dnia 15go b. m., ukaże się w ogrodzie na *Czystem*, Gimnastyk Wilhelm *Pitie* z *Petersburga*, który wykonywać będzie sztuki gimnastyczne, i chodzić również na kuli okrągłej. Zapewne nowość ta, dużo gości na *Czyste* sprowadzi, gdzie wejście, jak na *Olbrzyma* i *Karlów* w r. z., kop: $7^1/_2$ (pół-złotka) kosztować będzie.

Osoba posiadająca jak to już tylokrotnie donieśliśmy, tajemnicę zachowania pięknych twarzyczek od piegów, przeniosła swe mieszkanie do domu N° 29, wprost bramy b. Zamku Królewskiego, na 1e piętro.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, żądają rs. 5 kop: $35^1/_2$; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, dają rs. 78 kop: 21, wartość kuponu rs. 1 kop: $12^2/_9$; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 15 kop: 17, dają rs. 15 kop: 16, wartość kuponu kop: $3^1/_6$; za nową *Rossyjską* pożyczkę z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 93 k. 27, dają rs. 92 k. 77, kupon rs. 1 k. $23^{11}/_{18}$.

Ameryka. — Z *Hayti* donoszą, że Cesarz *Soulouque* mocno zachorował, i mało jest nadziei jego wyzdrowienia. (Neue Pr: Ztg).

Anglja. — W dniu 23 z. m., Margrabia *Clanricarde* pytał w Izbie wyższej, czy flotta *Baltycka* opatrzoną jest w apparaty do burzenia fortec, przedstawione w r. z. Admiralicji przez Pułkownika *Bethune*. Admirał *Napier* nie był temu wynalazkowi przychylny; inne jednak osoby inaczej rzecz sądzą. Lord *Panmure* odpowiedział, że tak Sir K. *Napier* jak Komitet artyllerji, znaleźli te machiny niepraktycznemi. Lord *Ellenborough* radził probować nowych wynalazków.—*Morning Advertiser* donosi, że Minister wojny wydał rozkaz, by 600 żołnierzy i 25 Oficerów legji zagranicznej zebranej w *Heligoland*, w dniu 26 z. m. odpłynęli do *Folkestone*, z kąd wysłani będą do obozu w *Shorncliffe*. (Jour: de St. Pet:).

Na posiedzeniu Izby niższej z 6go b. m., P. *Gibson* interpellował Lorda *Russell* o ostatnie propozycje *austrjackie*. Lord *Russell* oświadczył, że propozycie te jako Pełnomocnik przyjął, ale jako Minister odrzucił, by nie wywołać przesilenia w Gabinecie. To dziwaczne oświadczenie źle było przyjęte przez Izbę. Minister *Grey* dodał, że *Rossji* propozycje *austrjackie* nie były nawet przedstawione; zresztą chociażby ich *Rossja* nie przyjęła, to *Austrja* jeszcze nie byłaby jej wydała wojny. Ten dowód łatwego poświęcenia swej opinji w sprawie tak wielkiej, jak pokój lub wojna, dla tak małego w porównaniu przedmiotu jak utrzymanie gabinetu, zaszkodził wielce Lordowi *Russell*.— Minister *Grey* przystał na śledztwo postępowania policji w czasie rozruchów w *Hyde-Parku*.— W obozie *Aldershot* liczącym 6,000 ludzi, rozbito dla Królowej namiot *Tipo-Saeba*, dopóki osobny pawilon wybudowanym nie zostanie.— Korespondent *Timesa* w *Krymie*, który opisywał bitwę z 18go z. m., P. *Storve*, umarł w *Balaklawie* na cholerę. Poczuwszy pierwsze symptomata choroby, udał się do szpitalu, ale go tam przyjąć nie chciano, chociaż szpital ten urządzonym był za pieniądze zebrane przez *Times*. (Ind: Belge).

Hrabina *Neuilly*, oraz Xiążęta *Nemours*, *Joinville* i *Aumale*, wraz z żonami, odwiedzili Króla *Belgów* w pałacu *Buckingham*. — P. *Roebuck* chce znów odroczyć swój wniosek nagany przeciw gabinetowi. — Kilku kupców *City* złożyło kwotę potrzebną dla zapłacenia kary pieniężnej, za 20tu aresztowanych w *Hyde-Parku* burzycieli, których prowadzono już do więzienia, bo nie mieli czem owej kary zaspokoić. (Neue Pr: Ztg).

Belgja. — Bankier S. *Lambert*, reprezentant domu *Rotszyldów* w *Bruxelli*, mianowany został Kawalerem Orderu *Leopolda*. (Ind: Belge).

Czarnogórze. — Z powodu sporów o łąki pogranicznе, 3,000 *Czarnogórców* i *Turków* gotowych do walki stoi naprzeciw siebie. (Neue Pr: Ztg).

Francja. *Paryż, dnia 6go Lipca.* — Dziś Ciało Prawodawcze zatwierdziło projekt prawa o poborze 140,000 ludzi. Z powodu mowy Pana *Montalembert*, publiczność licznie się zebrała w trybunach. — Rząd otrzymał od banku 60 miljonów forszusu, co wstrzymało podnoszenie kursu papierów na giełdzie.—Na nową pożyczkę zapisy otwarte podobno będą w dniu 10 b. m.; forszus z banku wzięty wskazuje, że potrzeba pieniędzy.— W świecie dyplomatycznem wiele mówią o coraz zupełniejszem odsuwaniu się *Austrji* od *Anglji* i *Francji*, i o porozumiewaniu się jej z *Prusami*.— Królowa *Angielska* ma tu przybyć w d. 5 Sierp:; na wystawie robią przygotowania na jej przyjęcie. Liczba osób zwiedzających wystawę zmniejszyła się znacznie; powodem są zbytnie gorąca; od 16 Maja do 4 Lipca ogół dochodów z obu wystaw wyniósł 672,000 fr. Przysięgli wystawy już znacznie posunęli swe prace; medalów złotych będzie bardzo mało i te otrzymywać będą tylko miasta przemysłowe nie zaś indywidua; tak np. *Birmingham*, *Manchester*, *Lyon*, otrzymają złote medale. Zeszłej Soboty skradziono na wystawie, zegarków za fr. 30,000; policja wkrótce złodzieja przytrzymała i zegarki odebrano. Wczoraj po południu robotnik jakiś zdruzgotany został przez wielką machinę ogólną, poruszającą inne machiny na wystawie. — Od początku wojny, pięciu Jenerałów *Angielskich*, a ośmiu *Francuzkich* śmierć znalazło, już to na polu bitwy już to przez cholerę. Sztab *Angielski* prawie cały jest odnowiony. (Ind: Belge).

Hiszpanja.— Banda *Karlisty Marsal*, całkiem rozbitą została przez wojska Królowej; niedobitki schroniły się do *Francji*.— *Karliści* znowu spalili powóz pocztowy idący z *Santander*.— Ostatnie podanie się *Espartera* do dymisji, bardzo złe wrażenie zrobiło; wielu utrzymuje, że Xiążę *Wittorji* miał myśl ukrytą, że chciał spróbować swego wpływu, by później większą władzę zyskać przy pomocy milicji, (wiadomo, że *Espartero* nie ma wcale sympatji dla Królowej). Gdyby tak było, spotkałby ważny opór w *O'Donnellu*, który wprawdzie dziś szczerze jest z nim połączony, ale Królowej bronić będzie, a na wojsko liczyć może jak *Espartero* na milicję.— W Kortezach coraz więcej głosów się objawia za przywróceniem podatków *consumos*, jako za jedynym środkiem pokrycia deficytu.— Z *Madrytu* donoszą pod d. 6, że za otrzymaniem tam wiadomości o wybuchu niespokojności w *Barcelonie*, wysłano do *Katalonji* 7 bataljonów piechoty, 2 szwadrony jazdy i 2 baterje artylerji. Jenerał *Zapatero* w *Barcelonie* trzyma twierdzę *Atavanzanes* i inne. (Ind: Belge).

Prusy.— W *Gdańsku* umarł w wieku lat 79, d. 16 z. m., Xiądz Prałat *Rosołkiewicz*, Inspektor Szkół Katolickich tamże. (G. C.).

Turcja. — Miasto *Kars* jest w wielkiej trwodze; dowiedziano się o ruchu *Rossjan*, których tam rychło spodziewać się należy; nic jednak nie przedsięwzięto, by ich wstrzymać. Kupcy zaczynają swe towary wysyłać do *Erzerum*, tak mało liczą na opór *Karsu*; *Seraskier* też rozkazał do *Erzerum* przeprowadzić wszystkie zapasy. *Bu-Maza*, znany Naczelnik *Algierski*, udając się z *Trebizondy* do *Konstantynopolu*, opisywał w najsmutniejszych kolorach nieudolność Dowódzców armji *Anatolskiej*, i brak wszelki wojennych przygotowań w *Sukum-Kale*. *Rossjanie* mają już stać obozem pod *Redut-Kale*. (J. de St. Pet:).

Włochy.— Ojciec Śty przyjmował w d. 27 z. m. na uroczystej audyencji, Króla *Portugalskiego* i Xięcia *Oporto*. (Neue Pr: Ztg).

Rozmaitości. — Rząd *Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej*, kazał zakupić znaczną ilość *wielbłądów*, na próbę, czyli się te zwierzęta nie dadzą aklimatyzować w państwach południowych. Wiadomo, że konie zaprowadzono w *Ameryce* dopiero z końcem XVgo wieku. Na jednem z ostatnich posiedzeń *Francuzkiego* Towarzystwa Agronomicznego, zrobił P. *Boussingault* uwagę, że coraz mniej *lamów* w *Kordylerach*, a natomiast owce coraz bardziej rozmnażają się.— W *Filadelfji*, uwięziła policja pewnego młodego człowieka, i skazała go za 24 przekleństw, na karę pieniężną w kwocie 16 dolarów 75 centymów; oprócz tego, nałożono na niego jeszcze karę pieniężną w kwocie 5 dolarów za opilstwo. Że zaś nie miał z kąd zapłacić, zasądzono za każde przekleństwo 24 godzin aresztu i tyleż za opilstwo, i odesłano winowajcę na 25 dni do więzienia.— Pewien stały mieszkaniec *Warszawy*, który nigdy nie wyruszył się z miasta, zmuszony będąc udać się raz za granicę, i przybywszy do jednej ze stolic *Europejskich*, w liście pisanym z owego miasta, tu gdzie zwykle kładzie się data i nazwa miejsca, napisał: *Warszawa*.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Adamowicz Ant: Pułko: z Petersburga nr 2682; Budziszewski Józ: Oby: z Pyzdr nr 584; Gąsiorowski Leon Ob: z Tworyczowa nr 603; Guzowski Lud: Oby: z Mińska nr 500; Grabowski Sewe: Hr. z Łazów nr 1348; Izwolski Dymitr Rad: Stanu z Włodzimierza nr 85/6; Kondracki Alex: Ob: z Sorzyc nr 584; Mączyńscy Kazi: i Miecz: Oby: z Żytomierza nr 634; Obuchowicz Fran: Oby: z Gub: Grodz: nr 500; Przeździecki Alex: Hr. z Ciechocinka nr 471; Baron Sztakelberg Porucz: z Międzyrzeca nr 613.

Wyjechali: Bystrow Dr Medy: do Cesarstwa; Baron Gejsmar Sztabs-Rotm:, i Popow Porucz: do Biały; Rautenstrach Łucja Wdowa po Jenerale do Nowej Alexandrji; Woroniecki Adam Xiążę do Rejowca.— Bentkowski Leon Ob: do Radomia; Czarnocki Fran: Ob: do Lublina; Makarow Jan Artysta do Petersburga.

Przyjechali koleją żelazną: Kohn Tobiasz Kup: z Berlina nr 1809; Kopystyński Bazyli Urzęd: Austrja: z Krakowa nr 447; Tejtelbaum Emanuel handl: win z Węgier nr 585.

Wyjechali koleją żelazną: Janks Jan Malarz, i Magar And: Kostjumer Teatrów do Austrji.— Botte Dom: Cukiernik do Szwajcarji; Goldschmidt Abram Dr Filozofji do Krotoszyna; Mondschejn Józ: handl:, i Sibersztejn Wolf handl: do Krakowa.

Dziś rano ciepła stopni 13. Wczoraj w południe ciepła stopni 22. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 3 cali 10.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Brylanty*. *Okrężne*.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować, d. 30 Czerwca (12 Lipca) 1855 r.— Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański*.